IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU I TURYSTYKI**
(NR 151)
z dnia 12 kwietnia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 151)

12 kwietnia 2023 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Jakuba Rutnickiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat sytuacji branży turystycznej przed rozpoczęciem letniego sezonu turystycznego, zerowej stawki VAT na żywność i jej wpływu na branżę turystyczno-gastronomiczną, a także w zakresie wykorzystania bonu turystycznego i możliwości przedłużenia jego funkcjonowania;

– informację ministra sportu i turystyki na temat programów rozwoju turystyki społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem osób z niepełnosprawnościami. Finansowanie ww. programów ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i budżetu państwa.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Gut-Mostowy** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Anna Salamończyk-Mochel** wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej wraz ze współpracownikami, **Benedykt Wojcieszak** pełnomocnik Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego ds. dostępności, **Andrzej Żukowski** wiceprezes Zarządu Izby Turystyki Rzeczypospolitej Polskiej, **Justyna Zając-Wysocka** oraz **Janusz Turakiewicz** członkowie Zespołu ds. Podatkowych Polskiej Izby Turystyki, **Michał Szeftel** prezes Polskiej Federacji Campingu i Caravaningu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Witam panie i panów posłów oraz zaproszonych gości. Witam pana ministra Andrzeja Guta-Mostowego. Jest też z nami pan Dominik Borek, dyrektor Departamentu Turystyki w Ministerstwie Sportu i Turystyki oraz Bartłomiej Karolczyk, zastępca dyrektora tego departamentu MSiT. Witam panią wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej Annę Salamończyk-Mochel oraz Elżbietę Wendeker, dyrektor Departamentu Polskiego Bonu Turystycznego Polskiej Organizacji Turystycznej w Wieliczce. Jest z nami pełnomocnik Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego ds. dostępności pan Benedykt Wojcieszak. Obecny jest też Andrzej Żukowski, wiceprezes Izby Turystyki Rzeczpospolitej Polskiej oraz Justyna Zając-Wysocka i Janusz Turakiewicz, członkowie Zespołu ds. Podatkowych Polskiej Izby Turystyki, a także Michał Szeftel, prezes Polskiej Federacji Campingu i Caravaningu.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji na temat sytuacji branży turystycznej przed rozpoczęciem letniego sezonu turystycznego, zerowej stawki VAT na żywność i jej wpływu na branżę turystyczno-gastronomiczną, a także w zakresie wykorzystania bonu turystycznego i możliwości przedłużenia jego funkcjonowania oraz rozpatrzenie informacji ministra sportu i turystyki na temat programów rozwoju turystyki społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem osób z niepełnosprawnościami. Finansowanie ww. programów ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i budżetu państwa. Szanowni państwo, czy są uwagi odnośnie do porządku dziennego? Nie słyszę.

Zanim przystąpimy do jego realizacji, korzystając z obecności pana ministra, mam wielką prośbę i apel do niego. Jako poseł z Wielkopolski i wielki sympatyk piłki nożnej

pragnę powiedzieć, że w jutro (czwartek) wszyscy będziemy trzymali kciuki za Lecha, który będzie grał z Fiorentiną. To wielkie wydarzenie sportowe, które nie ma precedensu od kilkudziesięciu lat w polskiej piłce. Chodzi o kwestię transmisji, panie ministrze. Mecz, który będzie rozgrywany jutro w Poznaniu przy ul. Bułgarskiej, będzie transmitowany przez TVP Sport, ale nie mamy jeszcze informacji o tym, czy będzie transmisja meczu rewanżowego. Myślę, że nie tylko dla mieszkańców Wielkopolski, ale dla całego polskiego świata kibicowskiego to ważna sprawa. Skierowałem takie pismo na ręce pana ministra sportu i pana premiera, ale także prezesa telewizji i dyrektora TVP Sport o to, aby podjąć starania w tym kierunku, aby ten mecz mógł być pokazywany w telewizji w TVP Sport. Panie ministrze, jeszcze jutro będę próbował spotkać się z władzami TVP Sport, aby porozmawiać, czy jest taka szansa, ale mam wielką prośbę. Znając pana zaangażowanie, chciałbym, abyśmy rzeczywiście doprowadzili do tego, by to święto piłkarskie nie było ograniczone do małej publiczności, bo to naprawdę wydarzenie bez precedensu. Bardzo proszę pana ministra o wsparcie. To rzecz dla nas bardzo ważna.

Przejdziemy do realizacji porządku dziennego, ale jeśli pan minister chciałby odnieść się do tematu wsparcia transmisji, myślę, że powiem to nie tylko w swoim imieniu, ale wszystkich sympatyków piłki nożnej, moglibyśmy to święto piłki nożnej wspólnie świętować.

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Punkt pierwszy – panie ministrze, bardzo proszę o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Andrzej Gut-Mostowy:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odnosząc się do tej adnotacji pana przewodniczącego sprzed chwili, absolutnie wyrażam poparcie dla tej inicjatywy, aby transmisja meczu rewanżowego była także w TVP Sport. Mogę powiedzieć, że podczas jutrzejszego meczu być w Warszawie i podejrzewam, że dla nas wszystkich to bardzo traumatyczne przeżycie, ale cóż, poradzimy sobie. Serdecznie gratuluję Lechowi takich sukcesów i to na pewno duże wydarzenie sportowe.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Trzymam pana ministra za słowo, abyśmy naprawdę wspólnymi siłami zachęcili władze TVP Sport do tego, aby ta transmisja doszła do skutku.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Myślę, że ze strony pana ministra Kamila Bortniczuka też będzie duże wsparcie, więc bardzo proszę pana przewodniczącego o osobistą rozmowę z nim w tej sprawie.

Przechodząc do tematu dzisiejszego spotkania, z tego względu, że rzeczywiście temat dzisiejszego posiedzenia jest bardzo obszerny i złożony, pozwolę sobie na to, aby moi współpracownicy, którzy tak licznie dziś ze mną się stawili, przedstawili podstawowe informacje. Oczywiście materiał został państwu dostarczony. Bardzo proszę, aby pan dyrektor Dominik Borek przedstawił podstawowe informacje na pierwsze tematy.

Dyrektor Departamentu Turystyki Ministerstwa Sportu i Turystyki Dominik Borek:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, informacja na temat sytuacji w branży turystycznej przed rozpoczęciem letniego sezonu turystycznego to pierwszy temat, który przygotowaliśmy jako MSiT. Postaram się państwu przybliżyć to, co jest w materiałach. Oczywiście jesteśmy dostępni, jeśli chodzi o pytania. Przede wszystkim chcemy zwrócić uwagę na kwestię danych statystycznych, które pokazują tendencję wzrostową, jeśli chodzi o noclegi udzielane turystom i przyjazdy turystów z zagranicy do Polski. Przypomnę, że w 2022 r. udzielono w sumie 55,2 mln noclegów, w tym 42,9 mln turystom krajowym i 12,2 mln turystom zagranicznym. To bardzo duży wzrost w stosunku do roku 2021 – odpowiednio o 58% więcej ogółem i 46% w przypadku turystów krajowych. W przypadku turystów zagranicznych to wzrost o 123%. Pokazuje to, że odbijamy się z tego dołka z czasów pandemii. Jeśli chodzi o przyjazdy turystów z zagranicy, sytuacja ulega znacznej poprawie.

W 2022 r. w czwartym kwartale doszło do znacznej poprawy liczby wyjazdów turystów krajowych. Oczywiście liderem jest tu województwo małopolskie – 1,4 mln turystów krajowych odwiedziło ten region Polski. Województwo mazowieckie głównie związane było z podróżami biznesowymi *incentive travel*. Pomorskie zajęło 3. miejsce, z blisko 900 tys. podróżami.

W materiałach mają państwo ciekawą tabelkę, która pokazuje kierunki podróży mieszkańców Polski w wieku 15 lub więcej lat w ujęciu procentowym.

Zdecydowanie, jeśli chodzi o wyjazdy wskazane obszarowo, dominują wyjazdy na tereny wiejskie, co w 2022 r. było nowością. Obserwowaliśmy tę tendencję już w czasach COVID, ale wyraźnie ulega zwiększeniu i ten rok 2022 też o tym świadczy. Myślę, że należy podkreślić, że liczba przyjazdów zagranicznych, która co prawda jeszcze w 2022 r. nie powróciła na tory sprzed pandemii, jest zdecydowanie lepsza i pokazuje wzrost. Przypomnę, że było blisko 16 mln przyjazdów turystów z zagranicy. To wynik podobny do tych, które osiągaliśmy w latach 2015–2016, czyli zaraz po efekcie Euro 2012. Myślę, że w tym roku uda się może przekroczyć tę magiczną barierę 18 mln, czego wszyscy byśmy sobie życzyli.

Ważne informacje, jeśli chodzi o obiekty hotelarskie – należy mocno podkreślić, że liczba hoteli, które stanowią obiekty najwyższej klasy w 2023 r., to najświeższe dane, wyniosła 2900 w całej Polsce. To znaczny wzrost w stosunku do roku 2021, bo przypomnę, że wówczas mieliśmy niewiele ponad 2500 hoteli. Ten wzrost o blisko 400 hoteli, czyli obiektów najwyższej klasy, w tych trudnych latach, pokazuje, że inwestycje w hotelarstwo rozwijają się. Dominują, jak wynika ze statystyk, obiekty trzygwiazdkowe, ale też obiekty najwyższej klasy – pięcio- i czterogwiazdkowe. Obserwujemy też tendencję zniżkową, jeśli chodzi o obiekty niższej klasy – dwu- i jednogwiazdkowe. Jest ich mniej niż w latach poprzednich. Cieszy, że obiekty wyższej klasy, w których jakość jest bardzo ważna, rozwijają się i są często przystępne cenowo, co też należy przyznać. Cieszy nas wszystkich, że ta jakość idzie w parze z przystępną ceną.

Jeśli chodzi o statystyki, których nie ma w materiale, które warto podkreślić w stosunku do sytuacji branży turystycznej, to istotna jest kwestia niewypłacalności organizatorów turystyki. Wszyscy pamiętamy te trudne lata 2012 i później, gdy fala niewypłacalności była bardzo duża i powodowało to, że ciągle musiały być implementowane zmiany przepisów. Przypomnę, że w roku 2022 Turystyczny Fundusz Gwarancyjny nie obsłużył ani jednej niewypłacalności. To bardzo istotna informacja z punktu widzenia naszego ministerstwa i sprawowania nadzoru nad tym rynkiem. Przypomnę, że rok 2022 to jeszcze czas COVID, ale również wojny na Ukrainie. Spowodowała ona, że wyjazdy zagraniczne, szczególnie lotnicze, ale też na tereny przygraniczne, były odwoływane. Był uruchomiony Turystyczny Fundusz Pomocowy celem wsparcia tej branży. Mimo wszystko nie mieliśmy żadnej niewypłacalności obsługiwanej przez Turystyczny Fundusz Gwarancyjny w 2022 r. Pokazuje to, że sytuacja zmierza w dobrym kierunku.

Co do programów, które ogłaszaliśmy i będziemy ogłaszali, które są z punktu widzenia ministerstwa strategiczne dla branży turystycznej, należy podkreślić „Polskie marki turystyczne”. Miał już dwie edycje. To program, którego celem jest poszukiwanie dostępnych destynacji, które mogą stać się potencjalnie marką, którą później w swoim portfolio Polska Organizacja Turystyczna będzie wykorzystywała do promocji naszego kraju. Celem jest tworzenie takich regionów turystycznych o wysokiej jakości świadczonych usług. Przypomnę, że laureaci tytułu „Polskiej marki turystycznej” otrzymują duże wsparcie marketingowe i promocyjne z POT, ale też szkoleniowe, które ma na celu pokazać, w jaki sposób komercjalizować taką markę i produkt turystyczny.

Przypomnę tylko, że w pierwszym naborze tytuł „Polskiej marki turystycznej” w 2019 r. otrzymały Beskidy, Kraina Lessowych Wąwozów, Lublin, Śląsk Cieszyński oraz Toruń. W drugim naborze w 2022 r. objął Poznań, Łódź, ENOTarnowskie, Jurę Krakowsko-Częstochowską. Przygotowujemy się w tym roku do ogłoszenia kolejnego otwartego konkursu w tym zakresie, jeśli chodzi o marki turystyczne. W materiale mają państwo też zamieszczoną mapkę informacyjną, w której znajdują się te polskie marki. Są rozsiane na terenie całej Polski, więc to nie jest też takie portfolio, które skupia się na jednym miejscu. Pokazuje nam to, że cała Polska jest tu brana pod uwagę i jest wykorzystywana przez POT jako element promocyjny. Zachęcam do wspierania tego programu, który jest jednym z zasadniczych, bo zawartych w strategii odpowiedzialnego rozwoju.

Oczywiście ogłaszamy też konkurs dotacyjny dla organizacji pozarządowych, bo to też sektor, na którym nam zależy. Jesteśmy jako MSiT regulatorem rynku dla tego sektora. To konkurs dotacyjny w zakresie realizacji zadań publicznych z części budżetu państwa

40 – Turystyka. Należy wskazać, że budżet na rok 2023 uległ znacznemu wzrostowi – 12,6 mln zł do rozdysponowania w ramach konkursu w tym roku udało się dzięki staraniom pana ministra zdobyć. To blisko pięciokrotny wzrost w stosunku do tego, jaką kwotą dysponowało MSiT w latach poprzednich.

Wśród tych priorytetów mogliśmy sobie też pozwolić na większy wybór niż w latach poprzednich. Przypomnę, że tych priorytetów w tym roku jest sześć. Jest to działanie na rzecz rozwoju i promocji turystyki wiejskiej, agroturystyki, co jest związane z tendencją, o której mówiłem w przypadku badań statystycznych – Polacy coraz chętniej podróżują i wybierają ofertę agroturystyczną. Drugi priorytet to wzmacnianie instytucjonalne i promocyjne regionów turystycznych oraz marek terytorialnych, powiązane ze strategicznym programem „Polskich marek turystycznych". Trzeci to podnoszenie jakości i kompetencji kadr zawodowych i społecznych w turystyce w zakresie poprawy świadczonych usług. To idzie oczywiście w parze z wysoką jakością świadczonych usług rynkowych, chociażby w branży hotelarskiej. Czwarty priorytet to badania w turystyce. Nie mieliśmy tego do tej pory, bardzo mocno zwracała na to uwagę branża. Dobrze, że ten priorytet również się znalazł. Priorytet piąty – innowacyjność w turystyce na rzecz rozwoju nowych technologii turystyki i szósty – zwiększanie bezpieczeństwa turystów w szerokim pojęciu. Wsparcie w tym zakresie, realizowane przez organizacje pozarządowe i pożytku publicznego, chcielibyśmy, aby objęło dzieci, młodzież i osoby starsze.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o działania POT, czyli jednostki nadzorowanej przez ministra sportu i turystyki, należy wskazać na działania, które były podejmowane jeszcze w roku ubiegłym, bo procedura legislacyjna rozpoczęła się w ubiegłym roku. W tym roku rozpoczęliśmy działania związane z wdrożeniem tego, co w ubiegłym zostało zawarte w rozporządzeniu. Przypomnę, że są trzy nowe zagraniczne ośrodki POT – w Pradze, Budapeszcie i Tel Awiwie. To miejsca, w których chcemy promować Polskę i POT bazując na kampanii dotyczącej obiektów UNESCO i pomników historii, chce pokazać, co mamy najlepszego do zaoferowania, dodatkowo wykorzystując potencjał kotwicy medialnej, jaką są igrzyska europejskie, czyli największa impreza sportowa w tym roku, jaka mamy nadzieję, że przyciągnie rzesze kibiców do naszego kraju.

W ramach działań POT ujęta jest też organizacja stoisk narodowych i promocyjnych. Przypomnę, że w pierwszym kwartale przygotowano narodowe stoisko podczas Międzynarodowych Targów Turystycznych ITTF Warsaw. Marki turystyczne są eksponowane także w ramach wydarzeń we Wrocławiu i w Szczecinie, w ramach targów, które odbywały się na terenie naszego kraju. Były także warsztaty turystyczne, spotkania, chociażby z przedstawicielami obecnych tu organizacji, jak Izba Turystyki RP. POT prowadził także intensywną promocję w Internecie, kampanię promocyjną w mediach społecznościowych dla laureatów e-konkursu na najlepsze centrum informacji turystycznej, a także rozpoczęto taką jubileuszową już 20. edycję konkursu na najlepszy produkt turystyczny – Certyfikat POT 2023.

Przemysł spotkań jest również ważny i on też otrzymał wsparcie POT, chociażby w zakresie laboratorium twórców Poland Convention Bureau. To inicjatywa, która jest prowadzona już w pierwszym kwartale tego roku. Na drugi kwartał zaplanowano szkolenia dla przedstawicieli branży turystycznej podczas wielu międzynarodowych targów, chociażby IMEX we Frankfurcie, które są chyba największe, jeśli chodzi o branżę spotkań i MICE. Pozostałe działania obejmują rozwój turystyki prozdrowotnej. POT w pierwszym kwartale była głównym partnerem gali Perfect SPA, gdzie promowano m.in. polskie obiekty wellness & SPA. Także organizacja polskich stoisk narodowych w drugim kwartale – to wspomniany już IMEX Frankfurt, ale również rynki dalekosiężne – Arabian Travel, Market Taipei Tourism Expo czy też Hong Kong ITE Travel to miejsca, w których POT będzie wspierał branżę spotkań. Warsztaty turystyczne, które organizuje POT, zaplanowano dla rynku izraelskiego w związku z utworzeniem zagranicznego ośrodka POT w Tel Awiwie. Te warsztaty odbędą się w Gdańsku. Są też warsztaty dla krajów skandynawskich, które będą organizowane w Małopolsce. Cyklicznie POT organizuje także spotkania dyrektorów zagranicznych ośrodków POT z przedstawicielami branży. W pierwszym kwartale tych spotkań odbyło się 10. Na drugi kwartał zaplanowano sześć spotkań, razem z przedstawicielami branży turystycznej.

Ponadto promowane są oferty turystyczne Polski w katalogach touroperatorów i mediach branżowych. Nie będę ich wszystkich wymieniał, bo mają to państwo w materiale. Istotna jest promocja wizerunkowa, taka kampania na targach Top Resa w Paryżu oraz kampania *city break* we współpracy z portalem rezerwacyjnym, linią lotniczą na rynku skandynawskim. Jeśli chodzi o pozostałe działania, realizowane są imprezy promocyjne wspólnie z partnerami POT, narodowym przewoźnikiem, czyli Polskimi Liniami Lotniczymi LOT. To wszystko, jeśli chodzi o działania promocyjne związane z kwestią wzmożenia ruchu turystycznego i wsparcia branży turystyki MICE i *incentive*.

Już na zakończenie tego wystąpienia dotyczącego stanu turystyki przed sezonem letnim warto powiedzieć o dużym wsparciu, które w ramach zwiększonych środków, które otrzymała POT, jest udzielane turystyce przyjazdowej. Liczby pokazują, że rzeczywiście to wsparcie jest przydatne, bo przekłada się na liczbę turystów zagranicznych, którzy odwiedzają Polskę. Rzeczywiście organizatorzy turystyki przyjazdowej, zrzeszeni na Forum Turystyki Przyjazdowej działającym przy POT chwalą sobie te działania. Przypomnę, że to dofinansowanie, jeśli chodzi o katalogi, w których jest informacja o polskiej ofercie, ale także bardzo duże wsparcie, jeśli chodzi o udział w targach zagranicznych, które tak naprawdę są podstawą do tego, aby tych turystów zagranicznych do Polski ściągnąć. Jeśli chodzi o działania przed sezonem letnim, ze strony MSiT i POT to tyle. Jesteśmy oczywiście do państwa dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, czy przechodzimy od razu do dyskusji, czy poprosimy o zabranie głosu przedstawicieli POT i pozostałych organizacji? Myślę, że poprosimy państwa o zabranie głosu ewentualnie w ramach dyskusji.

Otwieram dyskusję. Czy są chętni do zabrania głosu? Pan przewodniczący Tomaszewski. Dobrze. Może poproszę najpierw o skrótowe informacje i zasygnalizowanie ewentualnych problemów, a później w dyskusji głos zabiorą przedstawiciele organizacji. Czy przedstawiciele POT chcą zabrać głos na tym etapie? Na pewno będę miał do państwa wiele pytań. Czy ktoś z gości chciałby zabrać głos? Nie słyszę zgłoszeń. Bardzo proszę, teraz pan przewodniczący, a przygotowuje się pan poseł Łącki i ja też zapisuję się do głosu.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowny panie ministrze, zaproszeni goście, w dniu dzisiejszym rozpatrujemy informację ministra sportu i turystyki w trzech segmentach. Pierwszy dotyczy warunków funkcjonowania branży turystycznej. Pierwsze pytanie, które chciałbym zadać: Jak skończyły się rozliczenia bonu turystycznego na dzień 31 marca 2023? Wiemy, że ten ostatni okres był bardzo aktywny i wiele rezerwacji, jak podkreśla branża, wynikało z chęci zrealizowania tego bonu. Jaki jest stopień jego wykorzystania?

Po drugie, mam w tej kwestii pytanie do pana ministra. Na tę chwilę nie chciałbym mówić o szczegółach, ale na pewno pewna forma nawiązująca do bonu turystycznego jest opracowywana. Są różne wersje. „Myślę, że w ciągu 2–3 tygodni będziemy wiedzieli, czy to jest możliwe do realizacji” – pan minister tak mówił o tym w rozmowie z mediami. Minęły już 2–3 tygodnie od tamtego czasu i chciałbym zapytać pana ministra, czy przygotowywane jest wsparcie branży turystycznej, na której wywierane są skutki inflacji i presja płacowa wynikająca nie tylko z drożyzny, ale też podnoszenia płacy minimalnej. Czy takie dodatkowe paliwo ze strony rządu dla branży turystycznej jest przygotowywane, czy ma szansę wejść w życie?

Druga kwestia dotyczy już pewnej historii związanej z wykorzystywaniem środków z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przeznaczonych na turystykę społeczną. Przypomnę, że w 2021 r. w planie funduszu było 10 mln zł lub więcej, a wykorzystano 184 200 zł. W 2022 r. było 10 mln zł, a wykorzystano 0 zł. W 2023 r. plan przewiduje 8 mln zł i na dziś, poza przekazywaniem w odpowiedzi na interpelację, że coś się dzieje, jeszcze nie ma dokumentu mówiącego o naborze z tychże środków na turystykę społeczną.

Ostatnia kwestia – krótko, bezpośrednio do pana ministra. Panie ministrze, czy Rada Ministrów wycofała się z poszerzenia działu administracji rządowej – Turystyka o turystykę społeczną? Taki projekt rządowy był, przeszedł odpowiednie procesy legislacyjne w Sejmie. W wyniku zawirowań – nie z powodu opozycji – wewnątrz koalicji nie został uchwalony. W związku z powyższym chciałbym zapytać, czy rząd przewiduje poszerzenie działu administracji rządowej – Turystyka o turystykę społeczną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję. W pytaniach pana przewodniczącego już dotykamy pkt 2, ale myślę, że będą odpowiedzi i uzupełniony zostanie temat turystyki społecznej.

Pan poseł Łącki, bardzo proszę.

Poseł Artur Łącki (KO):

Panie przewodniczący, rozumiem, że o bonie turystycznym będziemy rozmawiali później, gdy pan minister przedstawi nam informacje na ten temat. Teraz chyba pytań do tego nie będziemy zadawali, ale chcemy odnieść się do sytuacji branży turystycznej i zerowej stawki VAT.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Panie pośle, bardzo proszę o zadawanie pytań, bo już na etapie…

Poseł Artur Łącki (KO):

Ale pan minister nie mówił nic na ten temat i ciężko zadawać pytania, jeśli się do tego nie odniósł. Najpierw zadam pytanie do tej pierwszej części. Miała ona bardzo fajny tytuł: informacja na temat sytuacji branży turystycznej przed rozpoczęciem letniego sezonu turystycznego i zerowej stawki VAT. Dochodzimy do zerowej stawki VAT i czego się dowiadujemy. Zagadnienia związane z zerową stawką VAT na żywność i jej wpływ na branżę turystyczną nie mieszczą się we właściwościach MSiT i to ministerstwo nie posiada żadnych analiz związanych z tym tematem. Jeśli się nie mieszczą, to nie wiem po co taki temat. Wydawało mi się, że pan minister ma bliżej do pana ministra finansów i mógłby poprosić go o dane na ten temat.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo przepraszam, że wchodzę w słowo panie pośle, ale na dzisiejsze posiedzenie Komisji zaproszeni byli przedstawiciele Ministerstwa Finansów. Niestety z ubolewaniem stwierdzam, że nikt ze strony MF, do którego powinno być wiele merytorycznych pytań, na dzisiejsze posiedzenie się nie stawił.

Poseł Artur Łącki (KO):

Tak, panie przewodniczący, ale naszym wiodącym ministerstwem jest MSiT i naprawdę nic by się nie stało, gdyby któryś urzędnik z tego ministerstwa pofatygował się do drugiego i te dane wziął i nam przedstawił. Tak można byłoby zrobić.

Dziwię się też panu ministrowi, bo skądinąd wiemy, że jest przedsiębiorcą z branży turystycznej i chyba wie dobrze, jaki ma skutek zerowa stawka na żywność szczególnie dla gastronomii. Dobrze wie, że wiele punktów gastronomicznych, małych restauracji, nie przetrwało zeszłego roku ze względu na zerową stawkę VAT. Wie o tym dobrze, że ta zerowa stawka VAT to taki sam szwindel jak zerowa stawka VAT na paliwo. Gdy państwo obniżyło stawkę VAT na żywność do zera, ta żywność od razu podrożała. Nic się nie zmieniło dla przedsiębiorcy – nadal płacił taką samą kwotę za żywność, ale problem polegał na tym, że nie mógł 8% odpisać w podatku i musiał je znaleźć w swoim zysku. To podniosło mu opodatkowanie przedsiębiorstwa o 8%. To prosta sprawa. Jestem przekonany, że jeśli państwo wprowadzi z powrotem stawkę VAT 8% na żywność czy też 3–5%, w zależności od tego, jakie to produkty, to jestem przekonany o tym, że wielkie sieci, które mają 60–70% rynku w Polsce, tak dostosują swoje marże, że ta żywność nie podrożeje. Znów mamy ten sam szwindel z VAT, jaki był z paliwem. Nie wiem, dlaczego minister nie zwraca na to uwagi.

Druga sprawa to prawo, panie ministrze. Przedsiębiorcy turystyczni nie bardzo mają na celu otrzymywanie dotacji, wsparcia, pomocy i jakby to jeszcze nazwać, ze strony państwa. Ich celem jest prowadzenie działalności gospodarczej tak, aby przynosiła zysk.

Proszę pamiętać jedno – jeśli przedsiębiorca w roku 2020 stracił 100 zł, to stracił dokładnie jeden do jednego 100 złotówek. Jeśli w 2022 r. zarobił 100 zł, to zarobił według polskiego prawa najwyżej 51 zł, bo 49 zł zabrało mu państwo. To nie jest strata do przychodu jeden do jednego. Nie ma możliwości odrobienia straty z lat poprzednich. Jeśli była strata, to była i ten przedsiębiorca musiał ją pokryć ze swojej poduszki finansowej, którą kiedyś wypracował, albo nawet z pożyczki czy kredytu. Nie ma możliwości jej pokrycia z zysków z lat następnych, bo turysta, który nie przyjechał w 2020 r. już nie przyjechał i koniec. Prawo jest najważniejsze. Zdaje mi się, że pan minister powinien naciskać na rząd, aby było stabilne, a nie aby było tak, że w jednym roku mamy trzy systemy podatkowe i nie wiadomo jak z kim się rozliczyć.

Kolejna sprawa – weźmy taki prosty fakt – rozmawiałem o tym kiedyś z urzędnikami MSiT. Jak jest z koloniami? Żeby w Polsce przedsiębiorca turystyczny mógł przyjąć kolonię, co roku ma wszystkie kontrole świata, jakie może mieć na swoim obiekcie – począwszy od sanepidu, Straży Pożarnej, Policji, a w czasie trwania kolonii przyjeżdżają jeszcze kontrolerzy z kuratorium. Na wszystko musi mieć kwity, że ten ośrodek jest dostosowany do pryzmowania kolonii. Wiemy o tym dobrze, że duża część kolonii jeździ za granicę – tam nikt tego nie sprawdza. Nie ma prawa, które pozwalałoby na to, żeby polski urzędnik jeździł i sprawdzał ośrodek w Hiszpanii, Austrii, na Słowacji czy gdziekolwiek. Nikt mu na to nie pozwoli. W polskim prawie jest zapisane, że z funduszu socjalnego można finansować zarówno kolonie krajowe, jak i zagraniczne. Zwróciłem na to uwagę. Wiem, że może to zmiana polityki, ale może w pięcioletnim okresie popandemicznym trzeba się zastanowić nad zmianą prawa, jeśli chodzi o fundusze socjalne i zapisać, że kolonie są finansowane tylko w Polsce, a nie za granicą. To mogłoby pomóc branży turystycznej, a nie jakieś tam dotacje czy inne rzeczy.

Panie ministrze, jeśli już zahaczamy o bon turystyczny, to trzeba powiedzieć, że to był dobry program. Rozmawiałem z panem na ten temat i to mówiłem, ale muszę z przykrością stwierdzić, że tak manipulował pan tym bonem turystycznym, że był najlepszy dla gór, a niekoniecznie dla pozostałej Polski. Tak pan zmanipulował terminami, że skończył się 31 marca, choć rozmawiałem z panem o tym w grudniu i styczniu, aby przedłużyć go przynajmniej do czerwca tego roku, tym bardziej że pieniądze były i dodatkowych środków nie trzeba było dawać. Po prostu nie został w 12–13% wykorzystany. Dałoby to ludziom możliwość wykupienia kolonii i wczasów nad morzem. Nie zgodził się pan na to. Wraz z Koalicją Obywatelską złożyłem projekt ustawy, aby ten bon przesunąć. Teraz mówią państwo o jakimś programie, który ma go zastąpić. Najprościej byłoby przesunąć termin funkcjonowania bonu turystycznego do 30 czerwca lub do 30 września, co byłoby optymalne. Jako przedsiębiorcy z Pomorza, zachodniopomorskiego, warmińsko-mazurskiego odbieramy to jako ewidentne działanie na korzyść przedsiębiorców z gór, naszym kosztem. Dlaczego nie pochylono się nad naszym wnioskiem? Proszę pana ministra o odpowiedź. To tak na początek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, informuję, że salę mamy do godziny 13.00. Proszę o szybkie i zwięzłe wypowiedzi.

Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos? Na razie nie słyszę zgłoszeń. Pozwolę sobie zabrać głos.

Padło tu wiele ważnych słów, jeśli chodzi o promocję marki turystycznej przez POT. Chciałem zapytać o ważny projekt, który tu procedowaliśmy, jeśli chodzi o zmianę ustawy o POT – program „Wsparcia mistrzów". Szanowni państwo pamiętają, że w zeszłym roku w czerwcu dyskutowaliśmy o tym wspólnie i uznaliśmy, że nasze polskie kluby zasługują na wsparcie. Chodziło o to, aby te, które będą występowały na arenie międzynarodowej, a dzięki naszej poprawce także sportowcy indywidualni, mogli promować Polskę jako destynację turystyczną. Wszyscy się zgodziliśmy, że to dobry pomysł. Pan minister Bortniczuk z panem premierem Morawieckim mówili o nowym ładzie dla sportu. Trzeba powiedzieć, że polskie kluby zostały oszukane. Chciałem zapytać o to jako kibic.

Mamy niepowtarzalną szansę. W czwartek jest mecz Lecha Poznań z Fiorentiną, 20 maja wielkie święto siatkówki. Nigdy w naszej historii nie było polskiego finału ligi mistrzów. Przecież na tych koszulkach miało być hasło „visit Poland", panie ministrze. Mieliśmy na nich promować Polskę i do polskich klubów miało płynąć wiele milionów złotych. Mówiliśmy o kwocie 500 mln zł w latach 2022–2025. Dlaczego ten program nie został wprowadzony? Z informacji, które czytamy, ze strony ministerstwa było dość jasno powiedziane, że POT nie dał rady i nie wywiązał się z tego ważnego zobowiązania. Skoro te zmiany były i pieniądze zostały przeznaczone, w czym leży problem, aby jeszcze tę niepowtarzalną szansę wykorzystać? Pan dyrektor mówił o destynacjach jak Izrael i innych. Lech grał w Izraelu. Grał w miejscach, w których nie ma lepszej możliwości wykorzystania tego potencjału, nie mówiąc już o naszych klubach siatkarskich. Moje pytanie: Czy ten program upadł? Chciałbym to jednoznacznie usłyszeć. Czy jest szansa na to, aby w najbliższym czasie – dni i miesięcy – polskie kluby otrzymały te obiecane pieniądze, a przede wszystkim abyśmy wykorzystali wielki potencjał promocji, dzięki temu, że nasze kluby naprawdę świetnie sobie radzą w rozgrywkach w tym roku. Bardzo proszę o jasną informację. Gdy mówimy o „Polskiej marce turystycznej" – ten program miał tego dotyczyć, a operatorem miał być POT. Z informacji wynika, że niewielkie kwoty zostały przeznaczone dla klubów, ale promocji w skali odbioru ogólnoeuropejskiego czy światowego nie było. Chciałem się dowiedzieć, czy ten program po prostu nie jest już realizowany, czy warto do niego wrócić.

Chciałem zapytać jeszcze o kwestie dotyczące pogranicza. Panie ministrze, wielokrotnie się spotykaliśmy w sprawie naszych przedsiębiorców na granicy polsko-rosyjskiej, Białowieży. Były specjalne posiedzenia podkomisji ds. turystyki w sprawie notyfikacji tarczy dla pogranicza. Jeśli się dobrze orientuję, zostało to przyjęte na forum Komisji Europejskiej, ale polski rząd, z tego, co się orientuję, nie przyjął tych kwestii programowych. Jak się to ma, czy ta sprawa zostanie załatwiona?

Tyle z mojej strony. Głos ma jeszcze pan przewodniczący Matusiak.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Mam pytanie do pana ministra: Czy bony turystyczne były przeznaczone tylko na pół roku w sezonie zimowym czy dłuższym? Drugie pytanie. Jeśli chodzi o promocję Polski przez organizacje sportowe i POT, czy Jastrzębski Węgiel i ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, które grają w Turynie 20 maja, mają szansę uzyskać środki na promocję polskiej turystyki na swoich koszulkach? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Łącki.

Poseł Artur Łącki (KO):

Pan przewodniczący powiedział, że przed 13.00 musimy skończyć, ale mam jeszcze jedno pytanie, które chciałem zadać później, ale może zrobię to już teraz.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo proszę.

Poseł Artur Łącki (KO):

Panie ministrze, pytałem pana o prawo, prawo i prawo, a teraz chciałbym zapytać o urzędników skarbowych. Czy pan minister miałby jakiś wpływ na urzędy skarbowe w Polsce, a przynajmniej na wybrzeżu, aby przestały wreszcie szykanować przedsiębiorców, szczególnie z branży turystycznej. Nie wiem, czy przedsiębiorcy u pana na Podkarpaciu dostają takie pisma, ale przedsiębiorcy na wybrzeżu tak. Przeczytam je, bo to ważna rzecz. To pismo od naczelnika urzędu skarbowego do przedsiębiorcy – nie przeczytam jakiego:

„Wezwanie do złożenia wyjaśnień. Szanowna pani, informuję, że prowadzimy czynności sprawdzające i weryfikujące rzetelność i prawidłowość złożonego zeznania podatkowego PIT-36L za rok 2020". Proszę zapamiętać, że chodzi o rok 2020. „Co ustaliliśmy? Z bazy danych urzędu skarbowego wynika, że w złożonym zeznaniu podatkowym dekla-

ruje pan/pani stratę z pozarolniczej działalności gospodarczej w kwocie 800 tys. zł z groszami. Żądamy wskazanie przyczyn deklarowanej straty w wykonywanej działalności gospodarczej w roku 2020, wskazanie łącznej kwoty niezapłaconych faktur w tym roku".

Na końcu jest groźba, że nieudzielenie informacji podlega karze. Czy pan urzędnik urzędu skarbowego zapomniał, że w 2020 r. każdy przedsiębiorca z branży turystycznej dostał, przynajmniej w województwie zachodniopomorskim, od wojewody pismo, że ma natychmiast zamknąć swój biznes i nie ma prawa prowadzić działalności gospodarczej? Czy naprawdę w tym kraju dochodzi już do takich absurdów, że wysocy urzędnicy zapominają, że w 2020 r. był COVID, podobnie jak w 2021 r., i z tego tytułu firmy poniosły straty, a PFR wprowadził tarczę, która niektórym pomogła? Czy naprawdę trzeba tym przedsiębiorcom jeszcze dokładać stresu, że dostają pismo od naczelnika urzędu skarbowego, że mają natychmiast wykazać to, co już wykazali, bo jak tego nie zrobią, to dostaną karę? Można coś wreszcie załatwić. Od tego są organizacje turystyczne dla przedsiębiorców i ministerstwo, a raczej głównie od tego. Chciałem zapytać pana ministra, czy jakoś może załatwić tę sprawę i chce się w ogóle tym zająć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Poproszę o zabranie głosu ministerstwo. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście pytań i tematów jest bardzo wiele. Pozwólcie, że w pierwszej kolejności odpowiemy na pytania pana przewodniczącego dotyczące programu wsparcia mistrzów. Projekt rzeczywiście jest ważny, ale pewne obiektywne uwarunkowania formalnoprawne spowodowały, że w pierwszych miesiącach nie funkcjonuje on, jak należy, choć fakty legislacyjne z ostatnich tygodni mogą sugerować inaczej.

Bardzo proszę o przedstawienie szczegółowych informacji panów dyrektorów, w szczególności pana dyrektora Karolczyka.

Zastępca dyrektora Departamentu Turystyki Ministerstwa Sportu i Turystyki Bartłomiej Karolczyk:

Dziękuję. Panie przewodniczący, sprostowanie na początku – program umownie nazywany „Wsparciem mistrzów" ma dwie nogi. Wspomniał pan o 500 mln zł – jeśli chodzi o komponent promocyjny, to te środki stanowią nieco ponad 10% tej kwoty. To wielkości rzędu 60 mln zł rocznie. Tak też sytuacja wygląda w tym roku. Przez 10 lat, bo przy OSR mamy tak zakontraktowany ten program, te 60 mln zł na promocję Polski przy użyciu polskich klubów sportowych uczestniczących w rozgrywkach międzynarodowych i sportowców indywidualnych…

W 2022 r., kiedy nastąpiła nowelizacja ustawy o POT, która jest operatorem tego programu, na etapie prac sejmowych – pragnę to przypomnieć – zgłaszaliśmy poprawkę, która by umożliwiała wyłączenie POT, która pracuje w rygorze ustawy – Prawo zamówień publicznych, z tego reżymu, oczywiście przy zastosowaniu odpowiedniego przejrzystego trybu konkursowego. Taka poprawka na etapie prac parlamentarnych, mówiąc kolokwialnie, przepadła. W związku z tym w 2022 r. znaleźliśmy się w takiej sytuacji, że POT chcąc legalnie realizować ten program, musiała spełnić wszystkie wymogi formalne, które nakłada na tę organizację ustawa – Prawo zamówień publicznych. Nie jest tak, że nic nie robiliśmy jako ministerstwo, chcąc zapewnić możliwie szeroką realizację tego programu.

Chcę przypomnieć, że 13 września w siedzibie ministerstwa zorganizowaliśmy spotkanie z przedstawicielami Urzędu Zamówień Publicznych jako wiodącej jednostki, mającej prawo dokonywać jakiejś wykładni w zakresie stosowania ustawy. Odbyło się spotkanie, a po nim przedstawiciele urzędu zobligowali się do przedstawienia opinii na piśmie. Tę opinię dostaliśmy 25 października, jeśli dobrze pamiętam. Z tej opinii wynikało jasno i wprost, że POT, chcąc realizować ten program, musi stosować wszystkie te zasady, które są zapisane w ustawie – Prawo zamówień publicznych. Chodziło tu o to, że nie można było zrobić w 2022 r. tak – uproszczę to wyjaśnienie – że dla tych klubów, które mogły być beneficjentami tego programu, a było ich 48, nie można było przeprowa-

dzić 48 postępowań i wyłonić jedynego wykonawcę, bo w ramach jednego sportu wskazanych było sześć dyscyplin sportowych i w ramach tego samego pucharu, w którym uczestniczyły dwie–trzy drużyny. To po prostu logicznie niemożliwe. Dlatego w 2022 r. POT zawarła w sumie siedem umów na realizację świadczeń przez kluby sportowe, gdzie każdorazowo były spełnione przesłanki ustawowe wskazujące na to, że był to jedyny wykonawca na danym rynku. Było to po prostu podejście eventowe.

Doświadczenia z 2022 r. doprowadziły nas do tego i chyba nawet na tym posiedzeniu Sejmu będzie to w porządku obrad, więc państwo posłowie będą mogli przegłosować tę poprawkę, bo wróciła ona z Senatu. Poprawka zwalnia POT przy realizacji tego programu ze stosowania prawa zamówień publicznych, przy zachowaniu konkurencyjnego trybu wyłaniania beneficjentów. Mówiąc wprost, POT będzie ogłaszała konkurs, stawiała jakieś wymagania i wówczas wszystkie kluby, które spełnią wymogi formalne, a więc awansowały do pucharów międzynarodowych w ramach rozgrywek organizowanych przez pzs, będą mogły skorzystać z takiego wsparcia. Słowo „wsparcie” proszę rozumieć w ten sposób, że dla POT kluby są kontrahentami. Muszą aktywnie promować markę Polska i realizować jakieś ustalone przez POT i uzgodnione z klubami zadania marketingowe.

Tak to pokrótce wygląda. Obecnie jesteśmy gotowi. Mamy uzgodnioną już umowę dotacyjną. Jeśli to prawo wejdzie w życie będziemy mogli podejmować kolejne kroki, ale wątpię, abyśmy się wyrobili do dwumeczu Lech – Fiorentina czy też finału ligi mistrzów w siatkówce, choćby z tego względu, że aby przeprocedować wzór umowy dotacyjnej pomiędzy MSiT a POT, wartość tej umowy będzie powyżej 50 mln zł. Taka jest zabudżetowana na ten rok skala środków. Pragnę powiedzieć, że w tego typu przypadkach każda umowa dotacyjna musi uzyskać aprobatę Prokuratorii Generalnej. Ten proces pewnie będzie trwał, znając życie, 2–3 tygodnie i będzie mógł rozpocząć się dopiero wtedy, gdy będzie właściwa podstawa prawna, która będzie poddana pod głosowanie państwa posłów.

Jeśli są jeszcze jakieś pytania w tym zakresie, chętnie odpowiem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

Było jeszcze wiele pytań dotyczących bonu i możliwości jego przedłużenia czy też nowego programu, który mógłby być jego kontynuacją, więc bardzo proszę o odpowiedź. Szanowni państwo, pewnie nie będziemy w stanie wyczerpać punktu drugiego i pewnie tylko go dotkniemy. Jeśli nie będzie uwag ze strony prezydium, ewentualnie przełożymy go na kolejne posiedzenie, abyśmy mogli w pełni sprawami turystyki społecznej się zająć.

Bardzo proszę o odniesienie się teraz do pytań zawartych w wypowiedziach poselskich.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Czyli w takim razie możemy przejść do spraw bonu turystycznego?

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Tak, generalnie do tych pytań.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

W sprawie pogranicza jeszcze pan dyrektor Dominik prosi o głos.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Na pewno będzie jeszcze wiele uwag do wystąpienia dotyczącego promocji i polskich klubów. Wszystko, co będzie przygotowane, będzie na kolejny sezon, a nie wykorzystujemy tego. Myślę, że kluby mają prawo czuć się skrzywdzone, bo mamy rok 2023, a zaczynaliśmy procedowanie w czerwcu i mieliśmy rok, aby te sprawy przygotować. Muszę powiedzieć, że to nie jest dobra informacja, że nasze fantastyczne kluby siatkarskie i mistrz Polski Lech Poznań, który dzielnie walczy na arenie międzynarodowej, po prostu tych pieniędzy nie zobaczą. Sądzę, że to dość poważna sprawa i powinniśmy się zastanowić, jak to ewentualnie wynagrodzić tym klubom, czy może już teraz powinny mieć tę markę, a później powinniśmy się zastanawiać, jak to rozwiązać. Pewnie jeszcze potem o tym podyskutujemy.

Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MSiT Dominik Borek:

Panie przewodniczący, temat pogranicza jest niezwykle istotny. Przypomnę, że „Tarcza dla pogranicza" to program realizowany przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii. Oczywiście MSiT uczestniczy w tych uzgodnieniach. W zeszłym tygodniu, jeszcze przed świętami, projekt uchwały w zakresie programu wsparcia dla pogranicza był procedowany w ramach Komitetu Stałego Rady Ministrów. Były zgłaszane odpowiednie uwagi. Jesteśmy blisko uchwalenia tego projektu. Jeśli chodzi o te kwestie, lada chwila powinien trafić na posiedzenie Rady Ministrów. To w ramach uzupełnienia.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Wiele pytań dotyczyło bonu. Panie ministrze oddaję panu głos.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Tak. Zanim oddam głos pani prezes i panu dyrektorowi, jeśli chodzi o omówienie statystyk związanych z Polskim Bonem Turystycznym, przedstawię kilka słów refleksji odnośnie do stanu turystyki w obecnych miesiącach, co też ma istotne implikacje na przyszłość. Wydaje się, że turystyka w zasadniczej treści wróciła do swoich przedpandemicznych wielkości. Mówimy przede wszystkim o turystyce krajowej. Wskazują na to twarde, konkretne liczby. Przywołam tu statystyki Głównego Urzędu Statystycznego za rok ubiegły, jeśli chodzi o liczbę noclegów. Wróciliśmy do ponad 30 mln, czyli do liczby noclegów udzielonych w 2019 r. Oczywiście fundamentalnie zmieniła się struktura noclegów. Liczba noclegów dla turystów zagranicznych jest nadal niska, a tę wielkość nadrobili turyści krajowi. Możemy stwierdzić, że o te kilkanaście procent turystyka krajowa wzrosła, nadrabiając spadek turystyki zagranicznej, która jeszcze nie wróciła na swoje tory. Statystyki wejść do parków narodowych z ubiegłego roku są rekordowe. Przywołane już statystyki noclegowe i wiele innych parametrów pokazują, że turystyka ma dobre chwile. Wynika to z tego, że pewne popandemiczne przyzwyczajenia do podróżowania po Polsce zostały, pewne mechanizmy pracy zdalnej pozwalają mieszkańcom dużych miast przedłużać sobie weekendy. Widzimy, że turystyka weekendowa przeżywa wielki rozkwit w ostatnich miesiącach. Te i inne czynniki powodują, że turystyka krajowa wydaje się być na bardzo dobrym poziomie.

Pewnym syntetycznym wskaźnikiem pokazującym, że turystyka przeżywa dobre chwile, jest wzrost liczby hoteli. Statystyki przywoływane przez pana dyrektora, czyli na koniec 2021 r. – 2500 hoteli i w marcu 2023 r. – 2900 hoteli, pokazują, że przez ponad rok ich liczba wzrosła aż o 400. Pokazuje to, że inwestorzy, przedsiębiorcy widzą turystykę i hotelarstwo jako źródło rozwijającego się biznesu. To najlepszy parametr makroekonomiczny, gdyż kapitał szuka sobie rentowności i efektywności. Jeśli przez ponad rok wzrosła liczba hoteli o 400, pokazuje to, że turystyka jest na dobrym poziomie i przedsiębiorcy turystyczni i kapitał turystyczny widzą w turystyce swoją przyszłość. To jest najlepsza synteza i podsumowanie stanu turystyki w Polsce. Oczywiście w tym kontekście możemy analizować, jak zmieniały się trendy. Widzimy, że popularna jest turystyka wiejska, przyrodnicza. Wejścia do parków pokazują, że zmieniły się upodobania i kierunki turystyki krajowej.

Bardzo proszę, aby podstawowe parametry dotyczące bonu turystycznego przedstawili pracownicy POT.

Wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej Anna Salamończyk-Mochel:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pokrótce zreferuje już zamknięty program Polskiego Bonu Turystycznego i mam nadzieję, że po tym referacie uda mi się odpowiedzieć na większość z zadanych przez państwa pytań. Rzeczywiście 31 marca 2023 r. zamknęliśmy już program Polskiego Bonu Turystycznego, na który było przeznaczone 4 mld zł z funduszu covidowego. Warto podkreślić, że ta kwota była przeznaczona na realizację usług dla przedsiębiorców turystycznych. Sam projekt był bardzo dynamiczny, bo kwota uwzględniała też dzieci, które urodziły się w roku 2021. Projekt był rzeczywiście przedłużany dwa razy, a jego długość uzależniona była od sytuacji pandemicznej w Polsce i funkcjonowania funduszu covidowego i dynamiki konfliktu zbrojnego na Ukrainie. Polski Bon Turystyczny miał formę elektroniczną i mogliśmy

opłacić usługi hotelarskie, imprezy turystyczne, zapłacić za pobyt w hotelu, pensjonacie, gospodarstwie agroturystycznym czy też pobyt na kolonii lub obozie harcerskim, sportowym czy rekreacyjnym dziecka. Do programu przystąpili przedsiębiorcy turystyczni, ale również organizacje pożytku publicznego. Aby świadczyć usługi, za które beneficjenci mogli płacić bonem turystycznym, musieli zarejestrować się na platformie usług elektronicznych prowadzonych przez ZUS. To ZUS przyjmował i przekazywał dalej płatności przedsiębiorcom turystycznym.

Łączna liczba bonów aktywowanych przez beneficjentów to 3 945 101 – tak naprawdę, każdy bon to rodzina, bo tak to należy rozumieć – z możliwe przyznanych 4 465 359 bonów. Stanowi to 88,35% wszystkich przysługujących i zrealizowanych bonów w okresie funkcjonowania programu. Do płatności wykorzystano prawie 4 mln bonów, a liczba dzieci, które z niego skorzystały, to 6 379 990, w tym 220 236 dzieci z niepełnosprawnościami. To duża liczba dzieci, które mogły skorzystać z tego świadczenia jako dodatkowego. Przypomnę, że to było 500 zł na każde dziecko do 18. roku życia oraz dodatkowe 500 zł na dziecko z niepełnosprawnością. W programie przez cały okres realizacji zarejestrowało się 28 124 przedsiębiorców turystycznych na terenie całej Polski. Łączna kwota, która trafiła do przedsiębiorców w okresie trwania projektu, to 3 168 906 tys. zł.

Poseł Artur Łącki (KO):

Pani dyrektor, my to wszystko wiemy.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Przepraszam, pani dyrektor, ale prosiłbym, abyśmy odnosili się do konkretnych pytań, bo nie mamy zbyt wiele czasu. Było też pytanie dotyczące sytuacji z urzędami skarbowymi, czy jest szansa na informacje na temat nowej formy tego programu, która była zapowiedziana. Chciałbym, abyśmy w sposób dość skondensowany mogli odpowiadać, bo o 13.00 mamy głosowania. Bardzo proszę.

Wiceprezes POT Anna Salamończyk-Mochel:

Rzeczywiście było pytanie – ad vocem wypowiedzi pana posła – o przedsiębiorców z województw, do których trafiło najwięcej pieniędzy. Były to województwa: małopolskie, pomorskie i zachodniopomorskie. Te województwa są na czele przedsiębiorców, którzy przyjmowali płatności. Województwo śląskie wykorzystało w 87,65% wszystkie bony, które były dla niego przeznaczone. W kolejności dalej były to małopolska, wielkopolskie i kujawsko-pomorskie.

Poseł Artur Łącki (KO):

Czy mogę doprecyzować pytanie?

Wiceprezes POT Anna Salamończyk-Mochel:

W ostatnim kwartale można było przedpłacić wyjazd dziecka na kolonie, obóz lub wakacje rodzinne, które będą miały miejsce w późniejszym okresie. Tak rzeczywiście się działo. Zauważyliśmy zdecydowany wzrost takich płatności po 31 marca. Polskie rodziny wykorzystywały bon do tego, aby opłacić przyszłe wakacje. W ostatnim kwartale do przedsiębiorców trafiło 214 984 tys. zł.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Artur Łącki (KO):

Pani dyrektor, panie ministrze, te wszystkie dane znamy. Nie wiem, czy skłamię, jeśli powiem – są tu fachowcy – że województwa zachodniopomorskie, pomorskie i warmińsko-mazurskie razem mają prawie trzykrotnie więcej miejsc hotelowych niż województw małopolskie. Z tego tytułu można zauważyć, że mniej skorzystały na bonie turystycznym niż małopolskie. Zostawmy to, może się tak złożyło. Może zadałem zbyt szerokie pytanie, więc je doprecyzuję. Dlaczego i jakie przesłanki do tego doprowadziły, że bonu turystycznego, który był dwukrotnie przedłużany, nie można było przedłużyć do czerwca lub września tego roku, co pozwoliłoby wykorzystać pozostałe środki?

Przechodzę płynnie do drugiego pytania. Nie wiem, ile środków było przeznaczonych na bon turystyczny, wydaje mi się, że około 4 mln zł. Z prostych wyliczeń wynika,

że z 12 mld zł do wykorzystania zostało około 400 mln zł, które już były przeznaczone na ten cel. Nie trzeba było ich brać z jakiejś innej puli, pieniądze były, więc trzeba było je oddać. Byłem radnym sejmiku zachodniopomorskiego. Gdy jakieś województwo wzięło pieniądze unijne i musiałoby tyle oddać, to marszałek by poleciał. Dlaczego nie przedłużono tego bonu i nie skorzystano z 400 mln zł, które już leżało na stole?

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

Proszę o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Odpowiedź udzielimy na piśmie.

Poseł Artur Łącki (KO):

Prosiłbym zrobić to na pewno, panie ministrze. Przypomnę, że na poprzedniej sesji miała odbyć się podkomisja stała ds. turystyki i pan przewodniczący podkomisji dzwonił do pana, aby pan był. Powiedział pan, że nie może pan być, bo ma ważniejsze obowiązki. Rozumiem to, ale obiecał pan, że w ciągu 2 tygodni odpowie pan nam na temat bonu i czy można go przedłużyć. Nie zrobił pan tego w ciągu 2 tygodni, więc proszę, aby był pan precyzyjny w swojej odpowiedzi i odpowiedział nam w przeciągu najwyżej 2 tygodni, abyśmy mieli te materiały przed najbliższą sesją Sejmu.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Zanim oddam głos, były pytania dotyczące turystyki społecznej. Proszę o odpowiedź na nie…

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Na wszystkie inne pytania, na które dziś nie zdążymy, odpowiemy na piśmie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Mam wielki apel do pana ministra. Odpowiedź ze strony POT i przedstawiciela ministerstwa dotycząca programu „Wsparcia mistrzów" jest niewystarczająca. Szanowni państwo, za chwilę będziemy mieli rocznicę procedowania tej ustawy. Mamy teraz historyczne osiągnięcia – najważniejsze od 30 lat. Nie może być tak, że Lech Poznań, ZAKSA czy Jastrzębski Węgiel dowiedzą się, że szkoda, że osiągnęliście taki sukces w pierwszym półroczu, bo w kolejnym sezonie bylibyśmy gotowi. Zdaję sobie sprawę z ograniczeń, ale mam apel – może warto to zrobić, mimo wszystko. Zdaję sobie sprawę, że nie uda się przeprocedować tego do meczu rewanżowego 20 kwietnia ani do 20 maja, gdy będzie siatkarski mecz finałowy. Może warto, aby POT i ministerstwo zaprosiły te kluby i rzeczywiście spróbowały znaleźć takie rozwiązanie, abyśmy mogli wykorzystać ten wielki moment dla promocji marki turystycznej. Po to była przygotowana ta ustawa. Jako posłowie opozycji także poparliśmy te rozwiązania, abyśmy mogli wykorzystać takie momenty. Wszyscy sobie życzymy, aby polskie kluby nadal sobie tak dobrze radziły, ale w przyszłym roku może być zupełnie inaczej. Proszę o to, choć konferencje prasowe pana ministra Bortniczuka z panem premierem Morawieckim pokazywały, że zapewnienia były jednoznaczne, ale wykonanie i czas realizacji wyglądają bardzo kiepsko.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym podkreślić jedno. Departament Turystyki i POT zajmują się promocją turystyczną. Czyli jeśli dostaniemy środki, aby skutecznie przeprowadzić promocję turystyczną, jak najbardziej czujemy się kompetentni i władni prowadzić. Jeśli chodzi o warstwę sportową, czyli kryteria i formalne procedury związane z przekazywaniem środków dla klubów i na jakich zasadach, to jest to warstwa bardziej sportowa i związana z uzgodnieniami formalnoprawnymi ze środowiskiem sportowym. Nie czujemy się kompetentni przejmować rolę lidera kryteriów sportowych w tym programie. Czujemy się kompetentni do przeprowadzania promocji turystycznej, a nie do podejmowania warstwy sportowej, co jeszcze raz powtarzam.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Jasne. Są polskie związki sportowe, ekstraklasa SA i wiele podmiotów, które na pewno czują się kompetentne. Mamy jednak bardzo mało czasu. Z tego, co się orientuje, Lech Poznań na jednym z meczów wyjazdowych w Izraelu zrobił bardzo dobry gest i miał „visit Poland". Nie było żadnej podpisanej umowy. Pokazali, że są na to gotowi. Wszystkie kluby są. Może warto porozmawiać, aby rzeczywiście na tych koszulkach było nasze logo. Powiem w ten sposób – jeśli inne kluby, które wystąpią w pucharach jesienią, dostaną dofinansowanie, a te nie, to dla mnie będzie skandal. Będziemy mogli dzielić kluby na lepsze i gorsze. Panie ministrze, spróbujmy znaleźć jakiś kompromis i rozwiązanie. Mamy na to miesiąc.

Bardzo proszę.

Wiceprezes Zarządu Izby Turystyki Rzeczpospolitej Polskiej Andrzej Żukowski:

Andrzej Żukowski, Izba Turystyki RP.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o bon turystyczny, cieszy prawie 90% wykorzystania. Można jeszcze byłoby pewne środki wykorzystać. Jest to związane m.in. z szarą strefą. To nie mój głos, ale branży. Szara strefa nadal funkcjonuje w szkołach, w różnych ośrodkach. Jeśli pojawia się oferta kolonii, obozu czy zimowiska i jest podana miejscowość, cena, na dole jest zdanie – wyjazd proszę traktować jako prywatny. Jest to akceptowane przez dyrekcje szkoły i spółdzielnie mieszkaniowe, gdzie ten plakat się pojawia. Ubezpieczenie jest we własnym zakresie. Opinia rodziców – zasięgałem jej w trzech szkołach jest taka, że wysyłają dzieci z nauczycielami, którzy je organizują od wielu lat. To jedna rzecz i na to warto zwrócić uwagę.

Na poprzednim posiedzeniu padło też stwierdzenie, że przygotowywany jest projekt bonu turystycznego dla seniorów – pan przewodniczący przedstawił taką informację. Opinia branży jest taka, jeśli ma to być bon turystyczny dla seniorów, to dla hotelarzy, gastronomii, biur podróży, które też reprezentuję, byłoby lepiej, gdyby była sezonowość przy tym wydarzeniu. Nie każdego seniora będzie stać na wyjazd w lipcu czy sierpniu nad morze. Może skorzystać z tego w okresach poza szczytem. Nie musi jechać do Zakopanego, Krynicy, Karpacza, Szklarskiej Poręby w okresie grudzień–luty, gdy są ferie i prawie całkowite obłożenie niektórych obiektów. Warto spróbować sezonowości. To na pewno dodatkowy problem, ale podejrzewam, że realny do rozwiązania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Myślę, że będzie odpowiedź na piśmie. Te głosy były bardzo ważne. Bardzo przepraszamy, że pracujemy w takiej formie i za chwilę musimy kończyć.

Głos ma pan przewodniczący Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Szanowny panie ministrze, odpowiedź na moje pytania wymaga minuty z pana strony. Jeśli chce pan mówić dłużej, to dwóch. Co z turystyką społeczną w dziale administracji rządowej – Turystyka? To projekt Rady Ministrów. Druga kwestia dotyczy FRFK – ogłoszenia dotyczącego turystyki społecznej. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MSiT Andrzej Gut-Mostowy:

Panie przewodniczący, z szacunku do pana i wielu lat pana pracy w tej Komisji w trybie błyskawicznym udzielimy tej odpowiedzi.

Bardzo proszę pana dyrektora Karolczyka o wyczerpujące przedstawienie tego ważnego tematu.

Zastępca dyrektora departamentu MSiT Bartłomiej Karolczyk:

Dziękuję, panie ministrze. Panie przewodniczący, kończymy obecnie procedowanie konkursu dotacyjnego z budżetu państwa u nas w departamencie. Aby pan poznał kontekst – cały Departament Turystyki dla części 40 to 25 osób. Środki, którymi dysponowaliśmy w konkursie budżetowym przez wszystkie poprzednie lata, to 2,6 mln zł. W tym roku mamy 12,6 mln zł. Liczba priorytetów też urosła z trzech do sześciu. Liczba wniosków wzrosła z niespełna 100 do 250, wartość wszystkich wniosków z niespełna 10 mln zł

do ponad 45 mln zł. Od ponad miesiąca zajmujemy się tylko tym tematem, gdyż do końca tygodnia musimy się z nim wyrobić.

Jednocześnie, jeśli chodzi o turystykę społeczną, chcę panu powiedzieć, że zniknął z programu dotacyjnego wątek szlaków turystycznych, które jak najbardziej wpisują się w turystykę społeczną. Turystyka społeczna to nie tylko turystyka osób niepełnosprawnych, ale dużo szersze pojęcie. Dlatego, chcąc efektywnie wykorzystywać środki z FRFK, program dedykowany renowacji i wytyczaniu nowych szlaków turystycznych przenieśliśmy do tego funduszu i z niego będzie on finansowany. Jesteśmy już po roboczych uzgodnieniach z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym, które będzie najistotniejszym graczem w tym aspekcie. Gdy zakończymy prace związane z konkursem dotacyjnym z budżetu państwa, będziemy chcieli jak najszybciej ogłosić ten program.

Co do tych 8 mln zł, o których pan przewodniczących wspomniał, na etapie planowania budżetu państwa na rok 2023 zakładaliśmy tylko 3 mln zł na szlaki. Owszem, dysponujemy kolejnymi 5 mln zł. Jesteśmy po roboczych uzgodnieniach z PFRON w tym zakresie, jaki program mógłby być dedykowany ogólnie dla osób niepełnosprawnych i jak szerzej potraktować grupy społeczne, które mogłyby być jego beneficjentami. W miarę naszych skromnych możliwości kadrowych i proceduralnych będziemy chcieli ogłosić ten program.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Panie dyrektorze, przepraszam bardzo, ale proszę odpowiedzi na piśmie i przesłanie ich do sekretariatu. Przepraszam, że pracujemy w tej formule. W prezydium pochylimy się jeszcze nad tymi tematami i jeśli nie będą wyczerpane, poprosimy panów ministrów o informację w terminie przed wakacjami. Bardzo dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji. Pana ministra bardzo proszę, aby te deklaracje dotyczące szybkiej odpowiedzi, także dla pana posła Łąckiego, były zrealizowane. Dziękuję.